

Powrót kurkowych braci do Żerkowa



Powrócili do Żerkowa po 59. latach, a liczą sobie już 300 lat. Byli ozdobą i dumą miasta przez dwa i pół wieku. Zamierzają wrócić do dawnej świetności.

Czytaj na str. IV

PIWNY problem

Ogródki piwne, w tym roku aż cztery na jarocińskim rynku, są zmorem mieszkańców okolicznych kamienic. Nie chcą oni, by klienci zakrócali im spokój i zanieczyszczali posesje. Najemcy ogródków są zdziwieni protestem.

Czytaj na str. VIII i IX

Trafiłam na wspaniałych ludzi



„Nie ma aktora, który powiedziałby, że od początku pracy w tym zawodzie, są tylko sukcesy i zadowolenie. Jest to zawód, który podlega cały czas ocenie ludzi. Tu liczy się tylko rzetelność, szczęście, praca i jeszcze raz praca. Uprzedzam młodych ludzi, że jest to bardzo ciężki zawód.”

Rozmowa z MARIĄ PAKULNIS na str. VII



Elektryczny neurolog



Każdy koncert Elektrycznych Gitar jest terapią dla nas samych, jak i dla publiczności - twierdzi KUBA SIENKIEWICZ, doktor neurologii i lider zespołu Elektryczne Gitary.

Czytaj na str. V

Złote gody



Kilkanaście par małżeńskich obchodziło 50-lecie ślubu. W jarocińskim urzędzie otrzymały medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Przy kawie wspomniano, jak to było pół wieku temu...

Czytaj na str. III

Fantastyczne spotkanie

Ponad sto osób z kilku województw przyjechało do Raszew na I Przegląd Twórczości Uczestników i Mieszkańców Środowiskowych Domów Samopomocy. Impreza - jak sami przyznają jej uczestnicy - była naprawdę udana.

Czytaj na str. VI



Jakub Kubiak z Jaraczewa
ur. 15 maja, o godz. 0⁵⁰
- waży 1.900 g, mierzy 45 cm



syn Mirosławy Kaczor z Jarocina
ur. 19 maja, o godz. 10²⁰
- waży 3.400 g, mierzy 56 cm



syn Renaty Pietraszak z Żerkowa
ur. 18 maja, o godz. 17¹⁰
- waży 3.070 g, mierzy 54 cm



Mateusz Regulski z Kruczynka
ur. 20 maja, o godz. 14²⁰
- waży 3.560 g, mierzy 56 cm

Nasi

milusińscy



córka Małgorzaty Kuderczak z Jarocina
ur. 19 maja, o godz. 8⁵⁵
- waży 3.250 g, mierzy 52 cm



Dariusz Zagórski z Wojciechowa
ur. 20 maja, o godz. 10⁰⁰
- waży 2.830 g, mierzy 52 cm



syn Danuty Bandyk z Jarocina
ur. 21 maja, o godz. 20³⁵
- waży 3.930 g, mierzy 59 cm



Bartosz Końszczyński z Jarocina
ur. 20 maja, o godz. 22²⁵
- waży 4.320 g, mierzy 60 cm

Zdjęcia dzieci publikowane są za zgodą rodziców

Zdjęcia Anna Kopras-Fijolek

Konkurs fotograficzny

Na pewno każdy z Czytelników ma w swoim albumie takie zdjęcie, które do dziś śmieszy nie tylko jego, ale również rodzinę i znajomych. Jeśli chcecie Państwo - za naszym pośrednictwem - rozśmieszyć, a może zadziwić inne osoby, prześlijcie fotografie (czarno-białe lub kolorowe) na adres redakcji. Na autorów



najciekawszych zdjęć czeka nagroda w wysokości 50 złotych.

Zamieszczane będziemy tylko te fotografie, których jakość umożliwi publikację w "Gazecie".

Dzisiaj publikujemy zdjęcie nadesłane przez Agnieszkę Grzelak z Cząszczewa. Podpis pod zdjęciem brzmi: "Akrobaci".

Horoskop dla dzieci

urodzonych w dniach 19 - 25 maja 1998 r.

Dzieci urodzone w drugiej połowie maja są pożądanymi partnerami, zarówno w pracy zawodowej, społecznej, jak i w życiu rodzinnym. Ceniona jest bardzo ich wrodzona delikatność, inteligencja, wdzięk osobisty oraz na ogół atrakcyjna powierzchowność. Intuicyjnie wiedzą skąd wieje wiatr i wykorzystują to. Rodzice tych dzieci już po kilku miesiącach zorientują się jak bardzo macek, tylko sobie znanymi sposobami, owinie ich wokół swego małego paluszka. Odnaczają się również dużą elastycznością, zdumiewają zdolnościami dostosowawczymi, zręcznością i giętkością. Są świetnymi dyplomatami, potrafią umiejętnie rozładowywać konflikty, pośredniczą między ludźmi, kojarzą ich ze sobą, ożywiają i... bawią. Najczęściej nie są ludźmi zamożnymi. Względna pomyślność w interesach zawdzięczają pomysłowości i zręczności, w czym wydatnie wspomaga je doskonała intuicja. Stosunkowo łatwo obywają się bez pieniędzy, przynajmniej ich brak nie spędza im snu z powiek. Robią dobrze tylko to, co lubią, a ponieważ zainteresowania przesuwają się kolejno na różne dziedziny, zmieniają często kierunek studiów. Pociągają je zwa-

szcza zawody artystyczne lub takie, które wymagają podróży. Mogą być muzykami, handlowcami, błyskotliwymi dziennikarzami, pracownikami kultury i nauczycielami uwielbianymi przez młodzież. Podziw budzi ich inteligencja, giętka, dostosowująca się do sytuacji, syntetyczna, jednym spojrzeniem ogarną złożoność każdej sytuacji. Wiecznym problemem tych dzieci są uczucia, a to przez zaborczość. W dodatku za wszelką cenę pragną zwracać na siebie uwagę, początkowo rodziców, później pracodawców i znajomych. Zdarzają się im porywy uczuciowe, z którymi nie bardzo potrafią sobie poradzić, a wówczas zamykają się w sobie jak ślimak w skorupie. Zdrowie chwiejne. Dopóki są pochłonięci pracą, wszystko jest w porządku, lecz wraz z nadejściem nudy, przychodzi zmęczenie i przygnębienie. Tym dzieciom należy zapewnić spokój i bezpieczeństwo, szczególnie w pierwszej dekadzie życia. Słabe punkty, system nerwowy i oczy. To "dzieci burzy", kłopotliwe ale interesujące, niebezpiecznie uwodziele i inteligentne. Mogą osiągnąć wielkie sukcesy, pod warunkiem jasnego określenia celu: co robić, jak i... po co.

SABA



Redaktor naczelny: Piotr Piotrowicz. Redaktor prowadzący: Anna Kopras-Fijolek. Opracowanie graficzne: Beata Frąckowiak Skład i lamowanie: Dariusz Fijolek. Wydawca: Agencja Reklamowo-Wydawnicza "ALDUS", 63-200 Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17. Druk: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 868-95-17. Dział Reklamy: Artur Antczak, 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, tel. (0-62) 747-47-47

Złote gody

Kilkanaście par małżeńskich obchodziło 50-lecie ślubu. W jarocińskim urzędzie otrzymali medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Przy kawie wspomniano, jak to było pół wieku temu...

W ubiegły czwartek do jarocińskiego Urzędu Stanu Cywilnego zaproszeni zostali: **Anastazja i Mikołaj Krzyżaniak** z Siedlemina, **Anna i Zygfryd Ulke** z Witaszyc, **Stanisława i Maksymilian Wojteccy** z Roszkowa oraz **Maria i Józef Skowron**, **Helena i Kazimierz Leśniewscy**, **Marianna i Bolesław Cieślewicz**, a także **Stefania i Henryk Rykowscy** - z Jarocina.

W piątek 50-lecie świętowali w jarocińskim USC: **Bolesława i Sylwester Krystek** z Radlina, **Aniela i Stanisław Wieruszewscy** z Prus, **Kazimiera i Józef Florczak** z Mieszkowa, a także

Genowefa i Tadeusz Kupiec, **Pelagia i Edmund Wiśniewscy**, **Pelagia i Czesław Szymczakowie** - z Jarocina.

Wszyscy jubilaci otrzymali, nadane przez Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego, medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Parom obchodzącym złote gody złożyli życzenia: kierownik USC, **Barbara Regulska**, burmistrz Jarocina, **Paweł Jachowski**, wiceburmistrz, **Henryk Kowalski** oraz przewodniczący Rady Miejskiej, **Marian Sikorski**. Po życzeniach doczekania kolejnych jubileuszy pary mał-

żeńskie zaproszono na słodki poczęstunek i lampkę szampana. Przy kawie wspomniano wspólnie przeżyte chwile: moment poznania, zaręczyny, ślub, narodziny dzieci, potem wnuków i prawnuków. - *Ślub braliśmy w województwie opolskim. Ja pochodzę z Kresów, mąż z Zakrzewa* - wspominała Maria Skowron. - *Aż tu mnie ściągnął, no, ale cóż - przecież miłość nie zna granic*. Państwo Skowronowie - jak większość nowożeńców w tamtych latach - do ślubu jechali powozem zaprzężonym w konie. Ich wesele rozpoczęło się we wtorek i trwało dwa dni.

Stefania i Henryk Rykowscy wzięli ślub w 1948 roku, w Krotoszynie. Henryk Rykowski pochodzi z Kujaw, urodził się we Włocławku. - *Pełniłem służbę w wojsku polskim. Kiedy się poznaliśmy, byłem już podoficerem* - wspominał jubilat. Ślub był bardzo uroczysty. Podczas ceremonii grała orkiestra wojskowa. Do USC Henryk Rykowski przyszedł sam. - *Moja żona od roku leży, nie może się poruszać. Jestem szczęśliwy, kiedy reaguje, jak pokazuję jej naszą fotografię ślubną. Poznaje... Teraz powieszę pod tym zdjęciem, nad łóżkiem żony, medale, które dzisiaj nam przyznano* - powiedział wzruszony jubilat dziękując za zorganizowaną uroczystość.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK
Fot. Anna Kopras-Fijołek
FOTO Stachowiak



W czwartek złote gody świętowało pięć par małżeńskich...



...a w piątek - siedem



Medale za długoletnie pożycie małżeńskie wręczał w czwartek burmistrz Jarocina Paweł Jachowski, a w piątek, wiceburmistrz Henryk Kowalski



Przy kawie wspomniano chwile poznania przyszłych małżonków, zaręczyny, ślub...



Była też okazja do wspólnego toastu

Powrót kurkowych braci do Żerkowa

Powrócili do Żerkowa po 59. latach, a liczą sobie już 300 lat. Byli ozdobą i dumą miasta przez dwa i pół wieku. Zamierzają wrócić do dawnej świetności.

"Przykładając się do Przywileja Najjaśniejszego Króla Jego Mości Augusta Włórego szczęśliwie nam Panującego Miasteczku memu Żerkowu dziedzicznemu na Bractwo Strzeleckie dobrotliwie nadanego..." - tak zaczyna się akt erekcyjny Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Żerkowie. Dokument ten, zachowany w odpisie z 1842 roku, kończy się zdaniem: *"Działo się w Żerkowie dnia piętnastego miesiąca Czerwca, roku Pańskiego 1698 - Maciej z Radomicka Radomicki, Kasztelan kalski"*. Nie pozostawia więc cienia wątpliwości, że wszystko zaczęło się w miasteczku dokładnie trzy wieki temu.

Kurkowy rodowód

"Dziadek mój, Wojciech Szóstek, wstąpił do Bractwa Kurkowego dwa dni przed obchodami dwusetnej rocznicy powstania żerkowskiego koła. Zachował się protokół z 30 maja 1898 roku, który to potwierdza. 1 czerwca, tegoż roku, czyli przed stu laty, były wielkie uroczystości, które zgromadziły 2 tysiące ludzi! Dziadek ze strony matki, Wincenty Czarczyński, był w latach 1908 - 1939 zastępcą cechmistrza, zaś wujek, Brunon Zenker, od 1931 roku cechmistrem, to jest szefem. A ostatnim królem kurkowym przed wojną był Stanisław Szóstek, brat ojca" - mówi Maciej Szóstek, mieszkaniec Żerkowa, inicjator odnowienia kurkowych tradycji. - *"Dokumenty były na strychu, przez całą wojnę, a później też nie pozwolono mi ich zobaczyć, bo mają czekać na lepsze czasy. Tak mi wtedy tłumaczono w domu"*.

Ale w domu rodzinnym pana Macieja często wspomniano "dawne, dobre czasy". Najwięcej dowiedział się od dziadka, Wincentego Czarczyńskiego. To jemu zawdzięcza informację, że jest spokrewniony z samym Maciejem Radomickim, właścicielem Żerkowa, fundatorem kościoła św. Stanisława i założycielem kurkowego bractwa. A stało się to poprzez małżeństwo pradziada sprzed trzech stuleci, Damiana Czarczyńskiego, chorążego poznańskiego, z Anną Radomicką, siostrą Macieja. Dzięki dziadkowi poznał też historię i tradycje bractw strzeleckich. Między innymi to, że

najpierw strzelano do kurka,

to jest figury ptaka, przeważnie koguta, zatkniętego na tyczce. Także to, że bractwa kurkowe zostały powołane w średniowieczu dla obrony miast, do Polski trafiły zaś z Niemiec wraz z lokacją na prawie niemieckim. Najpierw strzelano z łuku, bądź kuszy, potem z hakownic i rusznic. - *"Dopiero w drugiej połowie XIX wieku, kiedy rozpowszechniły się sztucery, zaczęto strzelać do tarczy, którą zastąpiono tradycyjnej kurka"* - tłumaczy pan Maciej. *"W Żerkowie obowiązywała hierarchia. Pierwszy strzelał właściciel miasta, po nim burmistrz, następnie ubiegłoroczny król i pozostali bracia. Ostatni właściciel Żerkowa, hrabia Stanisław Mycielski, był bardzo dobrym strzelcem i często wygrywał, ale odstępował tytuł króla drugiemu w kolejności"* - kontynuuje.

Podobnie jak w innych pobliskich miastach, w Żerkowie odbywały się dwa główne strzelania w roku. Najważniejsze, nazywane królewskim, trwało trzy dni. Zaczynało się w sobotę, w wigilię Zielonych Świąt, kończyło się w poniedziałek. Wtedy co roku wyłaniano

Króla Kurkowego.

"Król, a zostawał nim zwycięzca w konkursie,

dzierzył ten tytuł przez cały rok, aż do następnego poniedziałku po Zielonych Świątkach. Był uroczystie dekorowany łańcuchem królewskim, który przechowywał u siebie. Po uroczystości król wystawiał kolację za otrzymane honorarium, choć zdarzało się, że kiedy kasa bractwa była uboga, więc i honorarium niewielkie, to każdy sam za siebie płacił" - mówi pan Maciej.

Oprócz strzelania królewskiego, na które zjeżdżali bracia z innych miejscowości, odbywało się strzelanie żniwne, nieco mniej uroczyste. Zawody rozgrywały się w końcu sierpnia, po zakończeniu żniw. Strzały oddawano do trzech rodzajów tarczy. Do tarcz towarzyskich strzelali wszyscy bracia kurkowi, niezależnie od koła, w jakim byli zrzeszeni. Do tarcz królewskiej wyłącznie członkowie koła żerkowskiego. Do tarcz charytatywnych zaś wszyscy chętni, za opłatą, a dochód przeznaczano przeważnie na pomoc dla ubogich



Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Żerkowie w dwusetną rocznicę istnienia. Zdjęcie wykonane 1 czerwca 1898 roku

mieszkańców miasta. Każdej imprezie kurkowej towarzyszył uroczysty przemarsz braci, z kościoła na strzelnicę, w mundurach, przy akompaniamencie bębnow i instrumentów dętych. Wśród braci kurkowych obowiązywał

kodeks honorowy,

a za nieprzestrzeganie jego zasad groziły kary. W dawnych protokółkach żerkowskiego bractwa można spotkać przykłady nakładania kar pieniężnych, a nawet osadzenia w "komórcę" na przeciąg trzech dni. Najsurowszą i ostateczną karą było wykluczenie z koła. *"Każdy musiał mieć własną broń, której na zawodach nie wolno było pożyczać. Strzelanie z obcej groziło wykluczeniem. Chociaż krótko przed wojną pożyczano karabiny z jednostki wojskowej w Jarocinie, bo posiadane przez członków koła były już przestarzałe. Tak samo było z umundurowaniem, każdy musiał sprawić sobie mundur. Obowiązywało też wpisowe i składki. Bracia kurkowi brali udział w uroczystościach religijnych, szczególnie wielkanocnych, kiedy trzymali straż przy grobie Chrystusa. Poza tym*

bractwo miało własny ołtarz w kościele św. Stanisława." To wszystko Maciej Szóstek dowiedział się od dziadka; resztę wyczytał w dawnych protokółkach, które udało mu się odzyskać.

Trzy razy szczęście

"W 1987 roku znalazłem się w Kórniku i tam zobaczyłem wymarsz braci kurkowych spod zamku. Imponujący widok! Od razu odżyły wyobrażenia - które zawdzięczałem wspomnieniom dziadka - i ... nadzieje. Od tego czasu myśl o odnowieniu bractwa w Żerkowie nie dała mi spokoju. W skrytości wierzyłem, że się uda i nie zawiodłem się. Zaczęłem gromadzić rozproszone pamiątki i dokumenty potrzebne do rejestracji. W końcu udało się zebrać chętnych, zrzeszą ludzię sami garnęli. Jest nas siedemnastu!" Z wypowiedzi pana Macieja bije optymizm i determinacja. - *"Sam nie wiem, czemu to przypisać, ale dotychczas mamy niesamowite szczęście. Może to tylko zbieg okoliczności, a może coś więcej ... Proszę zauważyć przedziwną zbieżność dat: 24 lutego odbyło się zebranie założycielskie, a wtedy przypada Macieja, czyli moje imieniny i imieniny założyciela bractwa - Macieja Radomickiego. 3 kwietnia, w moje urodziny, dostałem dokumenty potrzebne do rejestracji. A trzeci*

szczęśliwy znak to zarejestrowanie naszego koła 8 maja, w dzień św. Stanisława - patrona kościoła i parafii żerkowskiej. W tym dniu przypadają też imieniny mojego dziadka, Stanisława Szóstka, ostatniego króla kurkowego w 1939 roku".

Spotkają się w Zielone Świątki

Jest to dla nich szczególnie dzień. Przecież wtedy właśnie odbywało się wielkie strzelanie królewskie. W tym roku jeszcze strzelania nie będzie. Nie mają mundurów, więc będzie skromnie.

Najpierw cała siedemnastka spotka się w kościele na mszy św., gdzie ksiądz proboszcz wygłosi okolicznościową homilię. Potem chyba zbiorą się w uroczej kawiarence przy ulicy Mickiewicza - nie mają na razie własnego lokum.

Przed nimi ogrom pracy: odzyskanie strzelnicy wraz z przyległym terenem o powierzchni 25 ha - to wszystko do 1939 roku należało do bractwa. Umundurowanie, sztandar, broń... Są jednak optymistami. Już trzy razy mieli cudowne szczęście. Wierzą, że tak będzie za czwartym, piątym i każdym następnym razem...

PIOTR MARCHWIAK

Elektryczny neurolog

Rozmowa z KUBĄ SIENKIEWICZEM - doktorem neurologii, liderem zespołu Elektryczne Gitary



Fot. PolyGram Polska

Z czego żyjesz?

Z wykonywania zawodu piosenkarza. To jest moje źródło utrzymania.

Wykonywanie wyuczonego zawodu - lekarza neurologa - nie przynosi wystarczających dochodów?

Może dawać. Tylko ja zdecydowałem inaczej. Ustawiłem tak proporcje, że żyję głównie z piosenki.

Ale zawód lekarza wykonujesz nadal?

Prowadzę tylko praktykę prywatną. Kilka miesięcy temu odszedłem ze szpitala i już nie chodzę codziennie do roboty. Dwa dni jestem w poradni i biorę trochę wizyt domowych. To jest obecnie moja praktyka lekarska, która służy jedynie utrzymaniu kontaktu z zawodem. Resztę czasu poświęcam graniu.

Czy decyzja o utrzymaniu się z grania to wybór zajęcia bardziej dochodowego, czy też przyjemniejszego?

Wciąż jeszcze jedno i drugie jest dla mnie przyjemnością.

Zamierzasz powrócić w przyszłości do wykonywania zawodu lekarza tak, aby stało się to twoim głównym dochodem?

Bardzo bym chciał, żeby tak się stało. Trudno mi jednak powiedzieć, za ile lat to nastąpi. Być może wejście do struktur europejskich wymusi odgórne reformy. Na razie jedynym środkiem nacisku, aby wymusić reformy, są protesty i strajki lekarzy różnych specjalności. Jest to jednak zbyt słaby nacisk, aby coś się wydarzyło.

W usługach leczniczych musi być wprowadzony wolny rynek, na powszechną skalę. Nie tylko w przypadku prywatnych przychodni i szpitali, ale cała służba zdrowia powinna podlegać tym mechanizmom. To się sprawdziło na świecie i to jest najskuteczniejsze. Kiedy sytuacja w służbie zdrowia będzie wracała do normalności, myślę, że będę stopniowo wracał do praktyki lekarskiej. Ale piosenkarzem będę zawsze, ponieważ lubię układać piosenki. Jest to moje silne hobby. Pasja.

To akceptacja programu reform służby zdrowia, proponowanego przez Unię Wolności, spowodowała, że zaangażowałeś się w kampanię wyborczą tej partii?

Raczej nie kierowałem się programem, bo nie jestem na tyle kompetentny, aby oceniać poszczególne programy polityczne i gospodarcze. Jako nieprofesjonalista w tej dziedzinie powinienem się opierać na intuicji. Mam zaufanie do ludzi tej opcji politycznej, którzy mają taką, a nie inną przeszłość. Dlatego też w wyborach prezydenckich popierałem Jacka Kuro-



Fot. PolyGram Polska

nia, a we wrześniu wystąpiłem w wieczorze wyborczym Unii Wolności. Zdecydował więc autorytet konkretnych ludzi - naukowy, moralny.

To między innymi twoi zaufani politycy z Unii Wolności, wspólnie z AWS, przygotowali projekt utworzenia kas chorych, który ma uzdrowić sytuację w służbie zdrowia. Jak oceniasz te propozycje?

(po chwili zastanowienia) Myślę, że to jest sposób. Wszystkie jednostki służby zdrowia powinny zawierać umowy z kasami chorych. Usługi medyczne powinny stać się czymś w rodzaju zwykłego towaru. Będzie to sytuacja stwarzająca mniej okazji do nadużyć.

Jesteś lepszym muzykiem czy lekarzem?

Nie mnie odpowiadać na to pytanie. Trzeba zapytać kolegów lekarzy i moich pacjentów.

Karierę naukową chcesz wciąż rozwijać?

Nie chcę. Trwa ona już tak długo, że wystarcza do uprawiania zawodu. Mam drugi stopień specjalizacji, doktorat. To wystarczy.

Ostatnio w mediach często występujesz jako lekarz, specjalista neurolog. Udzielasz wywiadów na przykład na temat choroby Parkinsona. Czy jest to zaspokajanie jakiegoś niedosytu związanego z tym, że doktor neurologii żyje z nagrywania płyt i koncertów?

To nie ja zgłosiłem się do gazet z prośbą o wywiad, tylko gazety do mnie.

Czy jako muzykoterapię zastosowałbyś piosenki Elektrycznych Gitar?

Ja ją stosuję cały czas. Moje koncerty są seansami muzykoterapii.

A mówiąc poważnie...

Mówię poważnie! Muzyka Elektrycznych Gitar jest muzykoterapią. Każdy koncert jest terapią dla nas samych, jak i dla publiczności.

Jakie właściwości lecznicze ma wasza muzyka?
Odreagowujemy od różnych złych emocji.

Publiczność również?

Oczywiście. Lubią przecież takie nihilistyczne piosenki, jak „Dzieci” czy „Koniec”. To jest dla nich terapia.

Panie doktorze, a olbrzymie decybele, które wydobywają się z głośników podczas koncertów, nie wpływają niekorzystnie na układ nerwowy?

One są szkodliwe. Ja sam jestem od nich głuchy. Ale to już raczej problem laryngologiczny.



Kuba Sienkiewicz z zespołem Elektryczne Gitary podczas koncertu w Pleszewie, zorganizowanego w ramach obchodów Dni Ziemi Pleszewskiej
Fot. Tomasz Wojtala

Rozmawiał
ROBERT KAŻMIERCZAK

Fantastyczne spotkanie

Ponad sto osób z kilku województw przyjechało do Raszew na I Przegląd Twórczości Uczestników i Mieszkańców Środowiskowych Domów Samopomocy. Impreza - jak sami przyznają jej uczestnicy - była naprawdę udana.



Podczas przeglądu zaprezentowane zostały m. in. prace plastyczne

Przeгляд Twórczości Uczestników i Mieszkańców Środowiskowych Domów Samopomocy Raszewy '98 odbył się po raz pierwszy. Zorganizowany został przez SDS w Raszewach. Wśród zaproszonych gości znalazły się Środowiskowe Domy Samopomocy z okolicy i z sąsiednich województw. Przyjechali mieszkańcy SDS-ów z Ostrzeszowa, ze Środy Wielkopolskiej, z Dębna, Dąbia (w województwie konińskim), Łaska (w województwie sieradzkim) oraz osoby z Dziennego Domu Samopomocy z Jarocina, a także psychiatrycznego oddziału przy wojewódzkim szpitalu w Kaliszu. W uroczystym otwarciu przeglądu wzięli udział: **Grażyna Mazurek**, dyrektorka Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej w Kaliszu, **Ewa Kunz**, kierowniczka Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jarocinie oraz **Janusz Jajczyk**, burmistrz Żerkowa.

Każda z ekip przybyłych na przegląd najpierw przedstawiła swój dom - jak funkcjonuje, jaki rodzaj terapii prowadzi. Później zaprezentowana została twórczość plastyczna - obrazy, rysunki na szkłe, rzeźby, bukiety z kwiatów. - *Domy przywiozły wiele prac, o wiele więcej, niż się spodziewaliśmy* - mówi **Roman Roszak**, kierownik SDS-u w Raszewach.

Niektóre SDS-y przygotowały też "mały poczęstunek". Przy stole była okazja do wymiany doświadczeń. Po obiedzie, w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Żerkowie rozpoczął się przegląd twórczości słowno-muzycznej: śpiewu, deklamacji, małych form teatralnych, form kabaretowych. Nie obyło się bez tremy. Dzięki przychylniej publiczności wszystkim wykonawcom udało się ją jednak szybko pokonać. Zaprezentowany repertuar był bardzo urozmaicony. Podopieczni SDS-u w Ostrzeszowie wykonali przy akompaniamencie gitary kilka piosenek - między innymi Soyki, grupy Pod budą, Maryli Rodowicz. - *Lubimy tańczyć, bawić się, bardzo nam się tu podoba* - przyznają **Henryk Kaczmarek** i **Ryszard Wawrzyniak** z ostrzeszowskiego SDS-u. - *Podczas tej części naszego przeglądu była pantomima, taniec, piosenka, teatr, teatrzyk kukielkowy* - mówi **Roman Roszak**, kierownik SDS-u w Raszewach, organizator przeglądu. - *Nie spodziewaliśmy się z panią dyrektor WZPS-u, że poziom będzie już tak wysoki. SDS-y działają przecież od niedawna. Byliśmy bardzo zadowoleni i wzruszeni.*

Uczestnicy przeglądu przyznali, że takie przeglądy są bardzo potrzebne. - *Myślę, że nastał czas, żeby tych imprez było coraz więcej* - mówi **Małgorzata Dłubak**, kierowniczka Środowiskowego Domu Samopomocy w Ostrzeszowie, istniejącego od dwóch lat. - *Byliśmy tu świadkami fantastycznego wydarzenia. Na co dzień widzimy swoich podopiecznych w mniejszym gronie, w innych okolicznościach. Natomiast tutaj mieliśmy okazję zobaczyć, jak funkcjonują w większej grupie, jak potrafią się bawić,*



Wieczorem odbyła się dyskoteka. Do tańca przygrywało rodzeństwo Abramowiczów i Adam Hałajda z Raszew. Pomagał im mieszkaniec raszewskiego SDS-u, Zdzisław Celka

jak nawiązywane są znajomości i jak rodzą się sympatie.

Przeгляд miał duże znaczenie dla wszystkich pracowników środowiskowych domów samopomocy. - *Mogliśmy podpatrzeć, co inni robią, jakie stosują formy pracy, jakie mają metody terapii. Również pod tym względem przegląd jest bardzo cenny* - dodaje **Małgorzata Dłubak**. - *Myślę, że ta dzisiejsza impreza to dobry początek i że wejdzie ona na stałe do naszego kalendarza.*

Wieczorem, w żerkowskim ośrodku kultury uczestnicy pierwszego przeglądu Raszewy '98 spotkali się na wspólnej dyskotekce. Do tańca przygrywało rodzeństwo Abramowiczów oraz Adam Hałajda z Raszew.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK
Fot. Anna Kopras-Fijołek



Figury taneczne, które prezentowano na parkiecie były bardzo urozmaicone

Trafiłam na wspaniałych ludzi

- rozmowa z MARIĄ PAKULNIS - aktorką, która wystąpiła niedawno podczas Kaliskich Spotkań Teatralnych w sztuce "Garderobiany"

Czy jest przyjemnie być aktorką, osobą publiczną?

To bardzo trudne pytanie. Na pewno jest przyjemnie być aktorką, jeżeli kocha się ten zawód, jeżeli się go lubi i miało się szczęście w tym zawodzie, bo to bardzo się liczy na samym początku. Ważna jest też solidna praca. To jest bardzo trudny zawód, szczególnie dla kobiety. Jak wiadomo, ta granica wieku jest przesunięta. Przychodzi taki moment w życiu kobiety, że się przeobraża w dojrzałą kobietę i wtedy wiele się zmienia. Ten zawód jest jednak przyjemnością, gdy się go lubi.

Jakie były początki pani pracy aktorskiej?

Ja miałam wielkie szczęście do ludzi. To zawsze podkreślam. To, że trafiłam na samym początku kariery od razu na wielkie nazwiska, wielkie osobowości, jak pan Tadeusz Konwicki, Krzysztof Kieślowski, Janusz Zaorski, Andrzej Domalik, Krzysiek Zaleski. Grałam, chyba z najlepszymi aktorami w tym kraju. To miało ogromne znaczenie w mojej karierze. Wiele się od nich nauczyłam, zresztą uczyć się do tej pory. Każdy spektakl to jest odkrywanie czegoś nowego. (...) Z różnych rzeczy trzeba umieć zrezygnować, zwłaszcza zaraz po studiach, kiedy młody aktor jest pełen zapału, a mało jeszcze umie. Tej cierpliwości nauczył mnie stan wojenny. Starsi koledzy nauczyli mnie patrzeć na tę rzeczywistość, dystansu do pewnych rzeczy i siebie, a także pewnego krytycyzmu, który czasami jest nawet za duży. To mnie nauczyło cierpliwości, czekania na to, że nie trzeba na siłę robić pewnych rzeczy i nie łapać pochopnie wszystkiego. Ja wybierałam i czasami zdarzało się, że czekałam trzy lata, by zagrać rolę.

Wspomniała pani, że miała pani szczęście do ludzi. A jak było z rolami?

Podobnie było z rolami, w pewnym sensie miałam do nich też szczęście. Zagrałam bardzo różnorodne role. Oczywiście na samym początku wyobrażałam to sobie trochę inaczej, z wielką charyzmą podchodziłam do teatru. Marzyłam, że teatr, scena będzie czymś na samym początku najważniejszym. Zawsze myślałam w takich kategoriach, tym bardziej, że uczył mnie Łomnicki, który zarażał w sposób nieprawdopodobny. Uczyli mnie też inni wspaniali aktorzy, którzy już dzisiaj nie żyją - Jan Świdorski, Ryszarda Hanin, Barbara Mrozowska, Henryk Borowski. Ja miałam szczęście, że ich spotkałam. Ważniejsze było siedzieć w garderobie i słuchać, o czym rozmawiają, chłonąć ten świat od nich niż uganiać się za szmałem. Zresztą

były to inne czasy, teraz wszystko się pozmiało.

Które z ról są pani najbliższe?

Wszystkie wspominam jako tak wyjątkowo. Rola w "Zygrydzie" była pewnego rodzaju wyzwaniem, za główną rolę kobiecą zostałam uhonorowana we Włoszech, zresztą tej nagrody nie odebrałam, bo to były komunistyczne czasy i wtedy nagrody odbierały sekretarki, a nie aktorki. Bliska była mi rola w "Jeziorku Bodeńskim", bo tam byłam zupełnie ruda i musiałam się zmienić. Każda moja rola to było spotkanie z inną



Maria Pakulnis wystąpiła w sztuce "Garderobiany" razem z Marianem Kociniakiem

osobowością, musiałam wielu rzeczy się uczyć.

Rola pani marzeń?

Nie ma takiej. To znaczy mam teraz pewne marzenia, które dotyczą pracy z jedną z najzdolniejszych reżyserek młodego pokolenia. Postaram się, żebyśmy się spotkały i żeby ktoś spojrzął na mnie świeżym okiem, żeby wytknął mi pewne schematy. Chcę po prostu spróbować czegoś innego. Na pewno bardzo tęsknię za filmem.

Skończyła pani liceum pielęgniarstwa. Jak to się stało, że została pani aktorką?

Rzeczywiście skończyłam pięcioletnie technikum z maturą i dyplomem w Giżycku, na Mazurach. Na początku to było dziwne. W klasie po czterdzieści bab. Noszenie mundurków, czepków, dyscyplina nieprawdo-

podobna, prawdziwy klasztor. Poza tym wczesne zetknięcie się z cierpieniem człowieka, ze śmiercią, z narodzinami. Miałam tam świetną polonistkę, panią Kysię Drad, która namówiła mnie do zdawania do szkoły teatralnej. Mówiła, że powinnam spróbować, ale jeśli się nie uda, to znaczy, że tak musi być. Na egzamin poszłam sprawdzić siebie, ale byłam spokojna, bo i tak chciałam zostać lekarzem.

Czy były w pani życiu zawodowym takie chwile, kiedy chciałaby pani wszystko rzucić i pojechać do domu rodzinnego?

Nie ma aktora, który powiedziałby, że od początku pracy w tym zawodzie, są tylko sukcesy i zadowolenie. Jest to zawód, który podlega cały czas ocenie ludzi. Tu liczy się tylko rzetelność, szczęście, praca i jeszcze raz praca. Uprzedzam młodych ludzi, że jest to bardzo ciężki zawód.

Gra pani w teatrze, a także w filmie. Dlaczego decyduje się pani na tak różnorodne formy?

Bo to jest mój zawód. Mnie interesuje w tym zawodzie różnorodność form. Nie pracuję nigdy na jeden wizerunek, żeby mnie ludzie kochali. Nie. Mnie to w ogóle w aktorstwie nie interesuje, dlatego ja nie odmawiam nigdy zagrania ciekawego epizodu. Dowodem niech będzie to, że ja zapoczątkowałam na festiwalu w Gdańsku nagrody za rolę drugoplanową, po raz pierwszy w historii festiwalu w Polsce. To o czymś świadczy. Ja potrafiłam zagrać główną rolę, ale i epizod. To daje kolor, możliwość smakowania różnej pracy, a o to aktorowi powinno chodzić. Ja poza tym mam w sobie jeszcze tyle energii, zapału do życia, do wszystkiego, że mnie by znudziło granie jedną twarzą, jednym gestem. Umarłabym chyba wtedy z nudów.

Czy wzięłaby pani udział w reklamie i - ewentualnie - w jakiej?

W świetnej reklamie, np. dobrych samochodów, bo uwielbiam jeździć samochodami, mnie to interesuje, i dobrych, luksusowych perfum. W każdej chwili. Nie potępiam tego, że aktorzy występują w reklamach.

Jak udaje się pani i mężowi, który jest reżyserem nie rozmawiać o sprawach zawodowych?

Oczywiście, że nam się to nie udaje, bo to jest nasze życie. Z mężem na planie pracuje mi się fajnie. Tak samo myślimy o pewnych rzeczach, dyskutujemy o tym i to jest fajne. A on fantastycznie pracuje z aktorem, to wszyscy potwierdzą. Potrafi wyciągnąć z aktora to "coś". Bardzo go cenię za jego wielki intelekt, za wiedzę. Jest naprawdę kimś wyjątkowym na scenie teatralnej w Polsce. Przez to, że nienawidzi kłamstwa i obłudy, nie jest należycie doceniany. Ale jak to w naszym rodzimym piekielku bywa, kiedyś docenimy to wszystko.

Jak pani spędza czas, gdy nie gra

pani?

Cały czas pracuję, chociaż teraz nie gram w filmie. Ostatnia rola, którą zagrałam, była w filmie "Ekstradycja". Na Zachodzie tak jest, że po dużej roli sypią się propozycje, a u nas zawsze jest odwrotnie. No, nie jestem już "młoda dupa", która byłaby ozdobnikiem na ekranie, dodatkiem dla mężczyzn. Ja na szczęście przeżyłam czasy, gdzie się pisało role prawdziwe dla kobiet. Mam nadzieję, że to co się teraz dzieje, zmieni się. Mam teraz nowy pomysł - chciałabym zostać business woman i poprowadzić pewną rzecz. Na razie walczę o to, ostro działam na rzecz środowiska. Będę szczęśliwa, jeśli mi to wyjdzie.

Rozmawiała IWONA NOWICKA

PIWNIY problemem

W petycji wystosowanej do burmistrza, mieszkańcy Rynku i części ulicy Śródmiejskiej żalą się, iż władze bez skonsultowania z nimi wydały pozwolenie na sprzedaż piwa. "Doświadczenia ogródka piwnego z ostatnich lat założonego w jednym z narożników w Rynku dały się we znaki mieszkańcom do tego stopnia, że w okresie letnim nie można było otworzyć okien ze względu na hałas, obrzydliwe wyrazy, śpiewy, krzyki, co zakłócało ciszę nocną. Do tego dochodzi zaśmiecanie i załatwianie potrzeb osobistych w bramach i drzwiach sklepów" - napisali mieszkańcy w petycji do burmistrza.

Nikt nie jest przeciw

W urzędzie miejskim u burmistrza w ubiegły wtorek spotkali się przedstawiciele protestujących i najemcy ogródków. **Paweł Jachowski** jest jak najbardziej za ożywieniem Rynku. - *Chciałbym reprezentować stanowisko handlowców i przemysłowców, którzy jednocześnie uważają, że Rynek powinien żyć. Był przecież zawsze wizytówką miasta, a w okresie letnim jest miejscem spotkań. Dobrze, że można tu usiąść, wypić piwo czy sok. Natomiast zgadzam się z mieszkańcami miasta, że nie może być hałasu o godzinie 23 czy 24. Są narzędzia w ustawie, które mogą powodować zabranie koncesji z tego powodu.*



W ogródku Rajmunda Krakowiaka można się napić piwa z Browarów Wielkopolskich

Podczas spotkania u burmistrza wysuwano różne argumenty przemawiające za zamknięciem ogródków. - *Bardzo miło jest przyjść na Rynek i wypić piwo, tylko nie rozumiem, jaka jest intencja władz miejskich, bo sklepy są pozamykane już o godzinie osiemnastej, żeby o dwudziestej drugiej sprzedawać jeszcze piwo. Ja nie wiem, co to ma wspólnego z ożywieniem Rynku w godzinach nocnych - pyta jeden z mieszkańców. Żalono się na hałas dochodzący z ogródków w czasie ciszy nocnej, po godzinie 22.00. - Nikt nie jest przeciw, tylko każdy jest za spokojem. Tylko kto go ma wyegzekwować? Bo jeżeli nasze spotkanie ma się zakończyć tylko na apelach... Pan, panie Gilewski, może sobie sprzedawać to piwo do czwartej rana, ale pod warunkiem, że będzie spokój. Cisza nocna w miejscach publicznych obowiązuje od godziny do 22.00. Ja rozumiem tych, którzy wpłacili duże pieniądze i liczą na jakiś zgodny zysk, ale niech to będzie prowadzone w sposób cywilizowany - argumentuje mieszkaniec.*

Mandat za k...

Proponowano, by za używanie brzydkich słów w miejscach publicznych, straż gminna nakładała mandat. - *Może wtedy wrócimy do normalnych czasów, gdy ludzie spokojnie będą mogli okna pootwierać. Ktoś*

inny mówił o potrzebie utworzenia posterunku policji czy straży gminnej na Rynku.

"Wyrażamy zgodę na organizowanie punktów gastronomicznych bezalkoholowych z kiełbaskami i napojami chłodzącymi, tak zwana mała gastronomia. Taka to decyzja uatrakcyjni mieszkańcom Jarocina miłe spędzanie wolnego czasu w warunkach kultury publicznej bez zakłócania snu i spokoju mieszkańców." - napisali w liście do burmistrza mieszkańcy Śródmieścia. - *Ja grochówki czy kiełbasek nie będę sprzedawał. To są pomysły ludzi po "pięćdziesiątce", a ja jestem człowiekiem młodym. Ich propozycja jest*

śmieszna - uważa **Marek Gilewski**, najemca ogródka piwnego.

Radny **Andrzej Baranek**, mieszkaniec Rynku zga-



Marek Gilewski nie będzie sprzedawał w ogródku zamiast piwa

dza się z na funkcjonowanie ogródków, w których piwo sprzedawane będzie do godziny 22. - *Natomiast do dwudziestej czwartej powinni się wszyscy rozejść. Wiadomo, że nikt z ogródka nie wyjdzie prędko, bo jak sobie kupi dwa piwa, to tam będzie chciał siedzieć. Co do tych hałasów. Mieszkam na Rynku i mogę najlepiej powiedzieć, że panowie: nie było ogródków i też był hałas - bronił ogródków piwnych radny.*

Zdzisław Regulski z wydziału organizacji UGiM zapewnia, iż będzie wszczynane z urzędu postępowanie o cofnięcie zezwoleń w stosunku do najemców ogródków. - *Wówczas, gdy będziemy mieli do czynienia z sytuacją zakłócania ciszy i spokoju po dwudziestej.*

Nieuzasadniony protest

Sami najemcy ogródków piwnych są zdziwieni petycją mieszkańców Rynku wystosowaną do burmistrza. - *Uważam, że ich protest byłby uzasadniony w momencie gdyby dotyczył sezonu "poogrodkowego". Wtedy niech napiszą, że przez cały rok jest hałas na Rynku. A przecież tutaj ciągle siedzi czwarte zmiana i pije wino, i inne trunki, i to im nie przeszkadza.*

Ogródki piwne, w tym roku aż cztery na jarocińskim rynku, są zmorą mieszkańców okolicznych kamienic. Nie chcą oni, by klienci zakłócali im spokój i zanieczyszczali posesje. Najemcy ogródków są zdziwieni protestem.



W ogródku obok pizzerii i można nie tylko napić się piwa, ale również zjeść lody

Później załatwiają się pod drzewka, wymiotują, a mieszkańcy Rynku przechodzą koło tego, patrzą i to również im nie przeszkadza - argumentuje Marek

Gilewski. - Im przeszkadzają same ogródki. Niektórzy są tak nastawieni, że nie chcą, żeby cokolwiek się działo na Rynku. Im by odpowiadało, żeby z jednej strony mieszkali w zaciszu, ale z drugiej strony chcieliby, żeby rynek żył co najmniej tak, jak w Poznaniu. Mieszkańcy już z samego założenia są negatywnie nastawieni do ogródków w Jarocinie.

Marek Gilewski uważa, iż nie może wymagać od swoich klientów, żeby się cicho zachowywali. - Na ogródkach siedzi nieraz po pięćdziesiąt, sześćdziesiąt osób. Każdy rozmawia i nie mogą żądać od nich, żeby siedzieli, pili i nie oddychali, nie rozmawiali, bo tam któremuś z mieszkańców to się nie podoba.

kielbasek i grochówki

Zresztą im ogródek przeszkadza wtedy, gdy jest ciepło, upalnie. A wieczorami ludzie przychodzą odpocząć, wypić piwo czy pepsa. Takie jest życie, na całym świecie odbywa się to w miarę z cywilizowany sposób i nikt nie ma pretensji. Żyje się wieczorami. Mieszkaniec Rynku uważa, że rano w południe i po południu jest spokojnie. - Można wypić schłodzone piwo, jest przyjemnie bo jeden drugiego widzi. Ale jak się ściemni, to ludzie dostają małego rozumu - mówi.

Spokojniej niż na wsi

- Można przyjść wieczorem i sprawdzić, czy rzeczywiście jest taki hałas. Dla mnie jest aż za spokojnie. Spokojniej nawet niż na wsi. Jeśli ktoś chce protestować, to zawsze znajdzie pretekst. Do tej pory żadnych interwencji nie było. Sam komendant straży miejskiej to mówił. Przy tej ilości ogródków piwnych, praktycznie nie ma pijanych ludzi, aż dziwne! Proszę przyjść o piątej rano i sprawdzić, kto jest pijany, wiadomo - "czwarta zmiana". Jak ich po denaturacji ściśniesz, to nie patrzą, gdzie się załatwiają. Zresztą niech ci protestujący przyjdą do ogródka o godzinie

dwudziestej drugiej i zobaczą, co się naprawdę dzieje - mówi **Rajmund Krakowiak**, prowadzący ogródek piwny "Lecha".

Podobnego zdania jest **Marzena Dudziak**, najemca ogródka Browarów Małopolski - U nas jest spokój, nasi klienci są kulturalnymi osobami: nie wrzeszczą, nie krzyczą. Obok też. Natomiast u pana Gilewskiego odbywają się różnego rodzaju śpiewy, młodzież gra na gitarach. Wszystko odbywa się jednak kulturalnie. Jedynie, co mi stróż donosi, w nocy dzieją się tu różne rzeczy: wrzaski, śpiewy, brzydkie słowa Ale my, jako właściciele ogródków nie mamy już na to wpływu. Poza tym to wszystko dzieje się już po zamknięciu ogródka. Mieszkańcy są nastawieni na nie i na żaden kompromis nie chcą iść. Ja nie wiem, czy to jest zazdrość, zawiść... Nie wiem, o co tu w tym wszystkim chodzi....

Nie umieją się zachować

Zgodnie z prawem, każdy, kto chce otworzyć punkt, w którym sprzedaje się piwo, musi swym klientom zagwarantować toalety. Prowadzący mają taką umowę z Zakładem Gospodarki Miejskiej. Obowiązuje ona od 1 maja do 30 września w godzinach od 18.00 do 24.00. W tym czasie jest zatrudniona pani w szaletach miejskich koło ratusza. Mimo to dość często zdarza się, iż klienci ogródków załatwiają swe potrzeby fizjologiczne w innych miejscach. - Jak nie było ogródków, to nie było takiego sikania. - narzeka kobieta z popołudniowej zmiany. - My mamy otwarte szalety, ale wejdzie taki jeden z drugim i w korytarzu też mi nasikają i ja muszę chodzić sprzątać. Jak jest ciepło, to jest ich więcej. **Barbara Ostojka**, zatrudniona w szaletach przez najemców ogródków twierdzi, że ludzie nie potrafią się zachować. - Jestem tutaj od godziny osiemnastej. Nie wyobraża sobie pani, jakie tu wulgarnie słowa padają. Mówię do tych mężczyzn, żeby zachowywali się z kulturą. Ale oni bardzo często sikają

na korytarzu. Nieraz to kilkakrotnie trzeba wychodzić i sprzątać schody, bo są całe zasikane. Bardzo dużo pijaków przychodzi, także ci, co denaturat piją. Nie mogę jednak powiedzieć, żeby tu jakieś bójki były. Mimo otwartych szaletów jeden z drugim pod filarami ratusza stają i sikają w biały dzień. Jak tak można? Przecież ma dwa kroki do ubikacji i tutaj by się załatwił, to nie - mówi oburzona **Barbara Ostojka**.

Marzena Dudziak nie wie, czy jej klienci załatwiają swe potrzeby w szaletach czy pod drzewkiem. - Nie przyglądam się klientom z naszego ogródka. Poza tym są ubikacje otwarte do godziny dwudziestej czwartej. Ja nie jestem w stanie pilnować, czy oni pójdą do toalety czy nie.

Rajmund Krakowiak natomiast radzi protestującym zobaczyć, kiedy smakosze piwa tak naprawdę się załatwiają. - Niech najpierw dobrze sprawdzą: czy w czasie trwania ogródków, czy już po zamknięciu.



Marzena Dudziak, najemca ogródka piwnego należącego do Browaru Małopolski, nie przygląda się swoim klientom

- Powinniśmy się wszyscy zdyscyplinować w funkcjonowaniu ogródków i zachowywać spokój na Rynku. Liczę jednocześnie na zrozumienie mieszkańców. Dlatego, że Rynek jest miejscem, które nawet, gdy ogródków nie było, miało swoją specyfikę - uważa burmistrz.

JUSTYNA NAPIERAJ

Jarocińskie Fabryki Mebli S. A.

producent wysokiej klasy mebli
biurowych, hotelowych, mieszkaniowych

POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA STANOWISKA

1. KIEROWNIK DZIAŁU CONTROLLINGU

Wymagania:

- wykształcenie wyższe, preferowane ekonomiczne
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- komunikatywność
- dyspozycyjność

2. INFORMATYK

Wymagania

- wykształcenie preferowane wyższe informatyczne
- odpowiedzialność i zaangażowanie w wykonywane zadania
- kreatywność

Oferujemy ciekawą pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie, możliwość pełnej realizacji ambicji zawodowych oraz szerokie możliwości rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie pisemnej oferty (list motywacyjny, CV) na adres:

Jarocińskie Fabryki Mebli S. A.
ul. Powstańców Wlkp. 1
63-200 JAROCIN
Dział Polityki Kadrowej
tel. (0-62) 747-30-36 w. 281

w terminie 1 tygodnia od daty ukazania się ogłoszenia.



FERMA DROBIU

MARIUSZ PACHURA
KRUCZYN 9
63-041 CHOCICZA
Tel. (0-61) 287-52-91

OGŁASZA

**SPRZEDAŻ KUR NIEŚNYCH
W CENIE 3.50 za szt.**

W DNIACH 25.05.98 - 05.06.98
OD 8⁰⁰ DO 15⁰⁰

(1434/R/98)

ZENEX

63-200 JAROCIN

ul. WIOSENNA 29

TEL./FAX (0-62) 747-32-77

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe
Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
- kable, przewody, złącza kablowe
- oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
- źródła światła
- rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
- osprzęt instalacji odgromowych
- szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
- osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXS_n

Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

ZAPRASZA CODZIENNIE

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

®

SKŁAD OPAŁU I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
w JAROCINIE, ul. Węglowa 23

tel. 747-22-67

PRYZMA S. A.

oferuje po korzystnych cenach
i najwyższej jakości

MATERIAŁY BUDOWLANE

cement, wapno, gipsy, styropian, wełnę mineralną
płyty gipsowo-kartonowe, cegły klinkierowe
beton komórkowy, stolarkę drzwiową i okienną
kleje i zaprawy budowlane Atlas i wiele innych

oraz

w miesiącu maju i czerwcu wysoce atrakcyjny rabat wiosenny
na wysokokaloryczny OPAŁ

który na terenie miasta dostarczamy od 1 tony bezpłatnie!

Zapraszamy codziennie 7⁰⁰ - 16⁰⁰, soboty 7⁰⁰ - 13⁰⁰

USŁUGI TRANSPORTOWE

Jerzy Kubiak
Jarocin, ul. Wielkopolska 2

Przewóz towarów

o masie do 6 t

Żwir, piasek

Tel. 747-45-12

(474/98)

Masarnia - Ubojnia
Stefan Kleczewski
Solec Wlkp., ul. Kościelna 50

tel. (0-61) 285-15-37

PRZYJMIE UCZNIÓW

do praktycznej nauki

w zawodzie masarz

oraz sprzedawca

w roku szk. 1998/99

Na stałe przyjmie do pracy

MURARZA

(13/NM/98)

ALCATRAZ CLUB

JAROCIN „DOM KOLEJARZA”

1 CZERWCA ZAPRASZAMY NA DYSKOTEKĘ DLA DZIECI I RODZICÓW WSTĘP WOLNY 16.00 - 20.00

PIĄTEK DYSKOTEKA 20.00 - 4.00
SOBOTA

NIEDZIELA MUZYKA LAT '80

WTOREK DRINK BAR 18.00 - 2.00
CZWARTEK



HARDBIT

Autoryzowany Dealer
Punkt Serwisowy i Dystrybucyjny

OPTIMUS SA

63-200 Jarocin ul. Śródmiejska 14 tel. (0-62) 747-49-00, 747-64-84

Z okazji Dnia Dziecka w Hardbit s.c.

Obniżka 5% do 15%

na programy edukacyjne i gry

Każdy klient, który zakupi dowolny program edukacyjny lub grę w dniach od 25.05 do 06.06 otrzyma rabat, od 5% do 15% w zależności od wybranego programu.

Gry i programy można zakupić już od 20 zł.

Nowo otwarty sklep

„MAŁE ZOO”

zaprasza od godz. 10.00 do 18.00
w Jarocinie
przy ulicy Średniej 9 (przy PKO)

(461/98)

USŁUGI
TRANSPORTOWE
Węgiel, piasek, żwir

Telefon 740-49-80
Zgłoszenia po 20.00

(477/98)

Atrakcyjne ceny!!!

BOAZERIE PCV

PANELE ściienne

i podłogowe

BLATY

OKNA, DRZWI

PŁYTY gipsowo-kartonowe



JAROCIN, ul. CEGLANA 1, tel. 747-61-48

ZAOPATRZENIE ROLNICTWA I BUDOWNICTWA



ROLMEX

RAFAŁ GOŚCINIAK

poleca

MATERIAŁY BUDOWLANE

- cement, wapno, eternit, pustaki szczelinowe
- kleje ATLAS, siporex, gipsy budowlane, szpachlowe
- wełna mineralna, papy, lepiki, cegła ceramiczna
- cegła klinkierowa, styropian, armatura PCV

Zapraszamy

Gwarantujemy transport i załadunek

Godziny otwarcia: pon. - piąt. 7³⁰ - 18⁰⁰, sobota 7⁰⁰ - 13⁰⁰

U nas najtaniej!

Cielcza

ul. Sienkiewicza 53A

tel. 090/396-596

tel. 090/615-963

Specjalnie dla Ciebie URSUS KREDYT

Tylko u nas
kupisz ciągnik URSUS
na szczególnie
korzystnych
warunkach:



- kredyt na 0 %
- formalności od ręki
- natychmiastowy odbiór ciągnika
- pierwsza wpłata 30 % ceny ciągnika
- pakiet ubezpieczeń OC/AC/NW za 1 %
- okres kredytowania od 1 roku do 5 lat

O szczegóły zapytaj
w Spółdzielni Kółek Rolniczych
63-720 Koźmin Wlkp., ul. Borecka 58
tel./fax (0-62) 721-62-30

Zakład Budowlano-Remontowy
USŁUGI

- tynkowanie, murowanie
- płytki, szpachlowanie
- montaż okien i drzwi
- montaż ścian i sufitów
z płyt kartonowo-gipsowych

Witaszyce, ul. Słowackiego 20
tel. 740-14-96

(1427/R/98)

KASY FISKALNE **SANYO**
WAGI ELEKTRONICZNE
DRUKARKI ETYKIET



ZPHU Nowe Miasto n. W.
ul. Żerkowska 12a
tel. (0-61) 287-41-12
tel. kom. 0-601/77-93-27

(471/98)



Firma Produkcyjno-Handlowa „PAULA”
w Kaliszu

POSZUKUJE KANDYDATÓW NA STANOWISKO
MISTRZ ZMIANOWY

W ZAKŁADZIE PRODUKCYJNYM W PARZEWIE

Wymagania:

- wykształcenie średnie techniczne bądź kierunkowe o profilu mleczarskim lub spożywczym
- min. 5 lat stażu pracy
- doświadczenie w kierowaniu zespołami ludzkimi będzie dodatkowym atutem
- miejsce zamieszkania - Jarocin lub okolice

Oferty należy składać w Zakładzie Produkcyjnym w Parzewie,
tel. 740-56-60, tel. kom. 090/681-425 lub w siedzibie firmy
- Kalisz, ul. Długa 54, tel. 760-17-75, 764-10-43

CHECESZ ZAROBIĆ???



Martin Bauer Polska
Sp. z o. o.

firma specjalizująca się w skupie i standaryzacji ziół

rozpoczyna skup świeżego

KWIATOSTANU LIPY

- początek kampanii 25.05.1998
- punkt skupu: Dobrzyca, ul. Parkowa 5, tel. (0-62) 742-43-90
- godziny skupu: od 11.00 do 14.00
- cena za kilogram 3,00 zł
- płatne gotówką

PROponujemy doskonałą możliwość zarobku
SKORZYSTAJ!!!

MAF
63-200 JAROCIN
ul. Glinki 26
tel./fax (0-62) 747-23-38
komórka 090/66-74-21

oferuje

PLYTKI CERAMICZNE

- podłogowe
- gresy
- mrozoodporne

KLEJE I FUGI
firmy ATLAS

Jarocin, ul. Łęszczyce 15
tel. (0-62) 747-23-38

SŁOWIŃSCY
rok. 1922

Słowińscy
62-400 Słupca
ul. Wspólna 2

**DREWNIANE
OKNA i DRZWI
EURO**

SOSNA, DĄB, MAHOŃ

SPRZEDAŻ - MONTAŻ

„DaG” - Golina, ul. Jarocińska 4
tel./fax (0-62) 740-40-50

DAEWOO „POLMOZBYT” GOSTYN

P.P. „POLMOZBYT”
ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY W GOSTYNIU
ul. Wrocławska 140a, tel. 572-00-35, 572-00-42

Gostyński Polmozbyt poleca samochody osobowe Daewoo z bonifikatami:

1. ESPERO rok prod. 98 - 1.900 zł	4. POLONEZ CARO PLUS rok prod. 97 - 3.000 zł
2. NEXIA rok prod. 98 - 1.000 zł	rok prod. 98 - 2.000 zł po okazaniu zaświadczenia o złomowaniu
3. TICO rok prod. 98 - 2.000 zł lub 2.500 zł po okazaniu zaświadczenia o złomowaniu	5. LANOS S LANOS SX, SE rok prod. 98 - 2.000 zł rok prod. 98 - 1.500 zł
	6. NUBIRA i LEGANZA 5 %

Do każdego zakupionego samochodu w prezencie radioodtwarzacz!!!

Zapraszamy na zakupy do salonu Daewoo

Zakład Produkcji Kotłów

KACZMAREK

Henryk i Sławomir Kaczmarek
63-300 Pleszew, ul. Kallska 176



tel. (0-62) 742-16-76, (0-62) 742-22-90
tel./fax (0-62) 742-46-96

PRODUKUJE
nowoczesne, ekologiczne
rewelacyjne, każdej wielkości
pleszewskie kotły
centralnego ogrzewania na miarę
z elektronicznym sterowaniem
o najwyższych
parametrach technicznych

UKS - zwykłe
KWM-S - sterowany elektronicznie



KOTŁY POSIADAJĄ
ATEST ENERGETYCZNY
I DWULETNIĄ GWARANCJĘ

Usługi w zakresie
remontów kotłów i montażu kotłowni



STOLARKA

ALUMINIUM
DREWNO
PCV

JAROCIN
ul. Dąbrowskiego 6
tel. (0-62) 747-39-37

ul. Węglowa 28
tel. (0-62) 747-30-58

SYSTEMY
SUCHEJ ZABUDOWY
WNĘTRZ

SEAT WOJA Autoryzowany dealer

63-800 GOSTYN
ul. Poznańska 68
tel./fax (0-65) 572-17-50
tel. (0-65) 572-37-84

arosa
ibiza
cordoba
vario combi
toledo
inca
alhambra

serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

CZĘŚCI ZAMIENNE

SEAT
Volkswagen Group

GOTÓWKA - RATY
EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY

serwis samochodów
przebiegi gwarancyjne
naprawy pogwarancyjne
seal i grupy Volkswagen
AC już od 4,9 %
OC i NW gratis

WIELKA PROMOCJA !!!
NR 1 NA ŚWIECIE - KASA SHARP ER-A445F
(tylko 1195 PLN po odliczeniu 50% VAT)

Oferujemy ponadto urządzenia fiskalne :
SANYO, CASIO, SAMSUNG, APOLLO, POSNET
(już od 745 PLN po odliczeniach)

Również w ofercie :
MARKOWE KOMPUTERY NA ZAMÓWIENIE !!!
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ - NAJNIŻSZE CENY

RATY, LEASING

Zadzwoń po szczegółowe informacje :
PC ROMAR - Biuro handlowe tel. 740-54-97, 747-10-65
0602 189 088, 0602 192 238, 0602 186 682

Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie

**OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA WYKONANIE GAZOCIĄGU
ŚREDNIEGO CIŚNIENIA**

o średnicy PE 63 mm lub stalowego
o średnicy 50 mm i długości około 300 mb
w miejscowości Żerków - Żółków
oraz 12 przyłączy gazowych

Materiały do przetargu można otrzymać w UMiG w Żerkowie - p. nr 11.
Składanie ofert - do dnia 8 czerwca 1998 r., do godz. 12.00,
w sekretariacie.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12.15.

Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie

**OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA WYKONANIE REMONTU KAPITALNEGO DACHU
na budynku mieszkalnym w Żerkowie przy ul. 700-lecia 7**

Zakres prac obejmuje:

- przełożenie i uzupełnienie dachówki
- niezbędną naprawę więźby dachowej
- wymianę rynien
- naprawę kominów
- obróbki blacharskie

Składający ofertę określi koszt remontu dachu.

Termin wykonania prac - do końca sierpnia br.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem "Remont dachu", należy składać w Urzędzie Miasta i Gminy - Żerków, ul. Mickiewicza 5, w terminie do 1 czerwca 1998 r., do godz. 12.00, w sekretariacie.

Otwarcie ofert nastąpi o godz. 12.30.

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM



PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO-HANDLOWE
ELMONT
63-200 Jarocin
ul. św. Ducha 32
tel./fax (0-62) 747-30-47
tel. kom. 0-601/750-323

Dla ucha plus dla oka

Uwaga, po raz pierwszy w Polsce karta aktywacyjna sieci Plus GSM z najnowszym, kolorowym telefonem Nokia 5110 oraz zestawem słuchawkowym.

Wszystko za jedyne 449 zł netto.

Liczba zestawów promocyjnych jest ograniczona.

Telefon działa wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

449,-
BEZ VAT



Zarząd Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek Spółka Akcyjna
w Jarocinie, ul. T. Kościuszki 16a

działając w imieniu Ministra Skarbu Państwa

na podstawie przepisów ustawy z dnia 30.08.1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. nr 118, poz. 561 z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 3.04.1997 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalenia liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników (Dz. U. nr 33, poz. 200)

ogłasza

o przystąpieniu do nieodpłatnego zbywania akcji Skarbu Państwa uprawnionym osobom

Liczba akcji udostępnionych uprawnionym osobom wynosi 77.910
o wartości nominalnej 10 zł każda

1. Zawieranie umów nieodpłatnego nabycia akcji oraz wydawanie odcinków zbiorowych akcji odbywać się będzie w siedzibie spółki, w Dziale Personalno-Organizacyjnym, w godzinach od 9.00 do 15.00, w dniach od 1.06 do 15.06.98 r.
2. Pracownicy obecnie zatrudnieni w spółce, o terminie podpisywania umów i wydawania odcinków zbiorowych, powiadomieni zostaną oddzielnymi komunikatami wewnętrznymi.
3. Uprawniony do nieodpłatnego nabycia akcji winien zgłosić się osobiście, legitymując się dowodem osobistym.
4. Osoby, które nie odbiorą akcji w ww. terminie, mogą tego dokonać w dniach 16.06 - 8.07.1998 r.
Przypomina się, że prawo do nieodpłatnego nabycia akcji wygasa dnia 8 lipca 1998 r.
5. W przypadku braku możliwości osobistego stawiennictwa, osoba upoważniona do odbioru akcji winna legitymować się notarialnym pełnomocnictwem uprawnionego pracownika, z podaniem numeru dowodu osobistego i numeru PESEL, upoważniającym do podpisania umowy o nabycie akcji. Osoba upoważniona winna również posiadać notarialnie potwierdzone oświadczenie uprawnionego pracownika, że nie skorzystał z prawa nieodpłatnego nabycia akcji w innej spółce.
6. Spadkobiercom pracowników, którzy zmarli po złożeniu oświadczenia o zamiarze nabycia akcji, akcje będą udostępnione po przedłożeniu, do upływu wyżej wymienionego terminu, prawomocnego postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku.

**Sklep masarski
w Nowym Mieście**
ul. Poznańska 3 (dawniej GS)
oferuje

MIĘSO i WĘDLINY

z masarni

**Stefan Kleczewski,
Solec Wlkp.**

w godz. 8.00 - 16.00

(13/NM/98)

**STACJA
KONTROLI POJAZDÓW**



63-040 Nowe Miasto n/W
ul. Śremska 1

tel. (0-61) 287-45-96
tel. kom. 090/619-671

czynna w godz.:
pon.-piąt. 8.00 - 18.00
sobota 8.00 - 15.00

tel. 760-26-01 **Najniższe ceny!**

PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - MONTAŻ

ZALUŻE
POZIOME I PIONOWE
ROLETY

63-200 JAROCIN
UL. LEŚNA 14
TEL. 747-37-53



RATY!

62-800 KALISZ

UL. WYSPIAŃSKIEGO 24

netia

Netia Telekom Kalisz SA niezależny operator telekomunikacyjny
poszukuje pracowników na stanowisko

SPECJALISTA D/S SPRZEDAŻY BEZPOŚREDNIEJ
Jarocin, Pleszew

Osoby zatrudnione na tym stanowisku odpowiedzialne będą za sprzedaż usług oferowanych przez naszą firmę.

Właściwych kandydatów winny cechować:

duże zaangażowanie i samodzielność, łatwość nawiązywania kontaktów,
kultura osobista, dyspozycyjność.

Osoby przyjęte na to stanowisko zostaną zatrudnione na umowę zlecenie.

Osoby zainteresowane prosimy o jak najszybszy kontakt pod numerem telefonu (0-62) 591 00 22

JAROCIN UL. JORDANA 28
TEL. 747 25 18

VEKA

CENTRUM OKIENNE

OKNA I DRZWI

Z PCV, ALUMINIUM I DREWNA,
OKNA DACHOWE, PARAPETY,
BRAMY GARAŻOWE,
BOAZERIE PCV.

PROMOCJA
WIOSENNA

PIECE GAZOWE
TORUS
PRZEDSTAWICIELSTWO

Hurtownia Farb i Lakierów
MALTAP

Pleszew, ul. Kolejowa 1

ZAPRASZA DO PUNKTU W JAROCINIE
przy ul. Węglowej 2a (narożnik Wrocławskiej)

Oferujemy

- ✓ farby i lakiery czołowych polskich producentów
- ✓ kleje ATLAS (pełen asortyment)
- ✓ narzędzia malarskie
- ✓ usługi w zakresie mieszania farb (3.000 kolorów)

Zaopatrujemy lakierników samochodowych
Ceny hurtowe

Godziny otwarcia: pon. - piątek 8⁰⁰ - 16³⁰, sobota 8⁰⁰ - 13⁰⁰

Zarząd Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek S. A.
w Jarocinie

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ LOKALU MIESZKALNEGO

położonego w Jarocinie przy ul. 1000-lecia 4/28
o powierzchni użytkowej 24,3 m²

składającego się z 1 pokoju, kuchni, przedpokoju, łazienki
wyposażonego w instalację wodno-kanalizacyjną, gazową, elektryczną oraz c. o.

Cenę wywoławczą ustalono na kwotę 22.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 8.06.1998 r. o godz. 10-tej w sali Jarocińskiej
Fabryki Obrabiarek "PONAR-JAFO" S. A., ul. T. Kościuszki 16a.

Lokal można oglądać w dniu 4.06.1998 r. w godz. od 11.00 do 13.00.

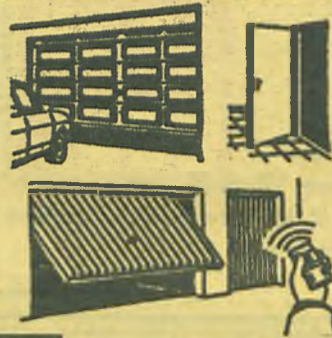
Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 10 %
ceny wywoławczej, tj. 2.200 zł - w kasie zakładu, najpóźniej do godz. 9.30
w dniu przetargu.

Zastrzega się możliwość odwołania bądź unieważnienia przetargu bez podania
przyczyny.

(462/98)

HORMANN

Bramy garażowe i przemysłowe



bramy garażowe
segmentowe, rolowane, uchylne
zdalnie sterowane napędy

OKNA



WIELKA
WIOSENNA
PROMOCJA



okna, drzwi balkonowe
tarasowe, witryny sklepowe
drzwi wejściowe, rolety



BEZPŁATNY POMIAR
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

PPH WIMAR S.C.

Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

Firma Szymańscy

Henryk Szymański

Autoryzowany Dealer



DAEWOO

SPRZEDAŻ I SERWIS SAMOCHODÓW

• Polonez Caro, ATU

• DAEWOO TICO, NEXIA, ESPERO

LEGANZA i NUBIRA 5 % taniej, LANOS



Bezpłatna obsługa przez 3 lata
Darmowe części i oleje

Upusty cen:

- NEXIA 1.000 zł
- ESPERO 1.900 zł
- LANOS od 1.500 zł do 2.000 zł
- Polonez Atu i Caro 3.000 zł
- Super atrakcyjny kredyt przy zakupie Poloneza - już od 5,3 %

• Atrakcyjne ubezpieczenia od 3,5 %

• Montaż instalacji gazowych

• Montaż urządzeń przed kradzieżą, znakowanie pojazdów

UBEZPIECZENIA I UDZIELANIE KREDYTÓW NA MIEJSCU

Serdecznie zapraszamy od 8.00 do 18.00

62-415 Pызdry, ul. Mostowa 6, tel. (0-63) 768-462, fax 768-600



DAEWOO
MOTOR POLSKA

ATRAKCYJNE UPOMINKI PRZY ZAKUPIE
Radi-Moto-Dom

gotówka, raty, leasing



tel. (0-61) 879-60-22

CITROËN
LUBLIN II
MELEX
JELCZ
STAR
AVIA
ŻUK
PRZYCZEPY

SERWIS
i SALON SPRZEDAŻY
Poznań, os. Orła Białego
ul. Kurlandzka 10
tel. (0-61) 879-51-11
fax (0-61) 879-53-53

LUBLIN II
ROCZNIK '97
Z UPUSTEM 3.500 zł netto
ATRAKCYJNA CENA AVII



ENERGETYKA POZNAŃSKA
BIURO HANDLOWO-USŁUGOWE
Sp. z o. o.

ZAPRASZA DO

HURTOWNI ELEKTROTECHNICZNYCH

Oferujemy szeroki asortyment branży elektrotechnicznej

**CENY PRODUCENTA
MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI**

Jarocin, ul. Batorego 26, tel. (0-62) 747-47-77

Hurtownia patronacka MEGA
Pleszew, ul. Kazimierza Wielkiego 2, tel. 742-14-24

Z NAMI UJARZMISZ ENERGIĘ

**Uwaga
Nowo otwarty**

SKLEP Z CZĘŚCIAMI
do sam. 126p, Cinquecento
PN Truck

Ceny konkurencyjne
Jarocin, ul. Kazimierza Wielkiego 14c
tel. 747-74-38

Czynny od 9.00 do 17.00
soboty od 9.00 do 13.00

**HURTOWNIA
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
„DAKAR”**

WIECZYN 26a, tel //fax (0-62) 741-74-37

OFERUJE

* MATERIAŁY CERAMICZNE ŚCIENNE, STROPOWE I POKRYCIOWE
* PUSTAKI ŻUZLOBET „ALFA”, STROPY TYPU FERT / IERNA,
* NADPROŻA PREFABR. TYPU „J”, OGR. BETONOWE, KOSTKA BRUKOWA
* szczególne BŁOCKI BETONOWE TRYLINKI

DACHOWE PŁYTY KORYTKOWE
W ATRAKCYJNYCH CENACH

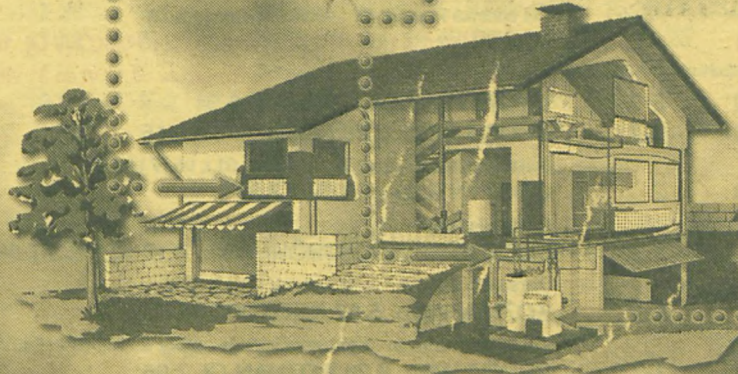
MAT. POKRYCIOWE TYPU } FINSKIE
BLACHODACHÓWKA TRAPEZ } SZWEDZKIE
ONDURA, ONDULINA, GORT } KANADYJSKIE

* WSZYSTKIE CENY PRODUCENTA
LUB BEZPOŚREDNIEGO IMPORTERA
* OBSŁUGA TRANSPORTOWA
I ROZŁADUNKOWA



Migro

grzejniki radik
rury miedziane
ogrzewacze wody i kotły gazowe
rury plastikowe
kotły gazowe
kanalizacja
kotły olejowe
zawory



Centrum grzejnictwa

Jarocin, ul. Moniuszki 14, telefon 747-33-40

FIAT

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW FIAT

CINQUECENTO

UNO

PUNTO

BRAVO

BRAVA

MAREA

SIENA

PALIO WEEKEND

MALUCH (STANDARD) 11.687,00



AUTO - FIAT - DUTKIEWICZ

63-200 Jarocin, ul. WROCLAWSKA 225, tel. (0-62) 747-37-55, 747-60-55

ELZAB

Alfa Plus

2400,- +VAT

infomax

63-200 Jarocin, ul. Wojska Polskiego 45a, tel. (0-62) 747-47-80

łatwa w obsłudze i programowaniu
jedyna kasa fiskalna z polską klawiaturą

ROZKŁAD JAZDY PKP - STACJA JAROCIN

ODJAZDY POCIĄGÓW

GODZINA ODJAZDU	UWAGI	PRZYJAZDY DO STACJI POŚREDNICH I KOŃCOWYCH
0.29	1-2 BKN	ŚRODA Wlkp. 0.58 POZNAŃ Gł. 1.30 KOŁOBRZEG 5.55 (kursuje oprócz 24/25.XII, 25/26.XII i 4/5.IV)
0.32	1-2 BK	PLESZEW 0.51 OSTRÓW Wlkp. 1.12 LUBLIN 8.04
0.44	1-2 KBN	PLESZEW 1.03 OSTRÓW Wlkp. 1.22 KATOWICE 5.00 (kursuje oprócz 24/25.XII, 25/26.XII i 4/5.IV)
1.25	1-2 BK	ŚRODA Wlkp. 1.54 POZNAŃ Gł. 2.25 SZCZECIN 5.52 (kursuje oprócz 25/26.XII i 4/5.IV)
1.27	1-2 KB	PLESZEW 1.46 OSTRÓW Wlkp. 2.05 KIELCE 6.51 (kursuje oprócz 24/25.XII i 3/4.IV)
2.03	1-2 BKN	ŚRODA Wlkp. 2.32 POZNAŃ Gł. 3.05 KOŁOBRZEG 7.25 (z Krakowa codziennie, z Rzeszowa od 19/20.VI i do 31.VIII/01.IX)
3.06	1-2 BK	ŚRODA Wlkp. 3.35 POZNAŃ Gł. 4.05 SZCZECIN Gł. 7.40
3.52	1-2 BK	ŚRODA Wlkp. 4.20 POZNAŃ Gł. 4.55 SZCZECIN Gł. 8.48
4.09	1-2 K	ŚRODA Wlkp. 4.37 POZNAŃ Gł. 5.10 (kursuje oprócz 26.XII, 27.XII i 6.IV)
4.18	E-2	ŚRODA Wlkp. 4.50 POZNAŃ Gł. 5.30 GNIEZNO 6.35 (na odcinku Poznań Gł. - Gniezno kursuje w D)
4.23	1-2 BKN	PLESZEW 4.41 OSTRÓW Wlkp. 5.02 KRAKÓW Gł. 10.04 (do Krakowa kursuje codziennie, do Rzeszowa od 19.VI do 31.VIII)
5.00	E-2	WRZEŚNIA 5.54 GNIEZNO 6.54
5.05	E-2	ŚRODA Wlkp. 5.38 POZNAŃ Gł. 6.15 (kursuje oprócz 7 oraz 25.XII, 26.XII, 01.I, 05.IV i 03.V)
5.30	2	GOSTYŃ 6.29 LESZNO 7.22 (pociąg kursuje w D)
5.30	1-2	PLESZEW 5.50 OSTRÓW Wlkp. 6.15 KĘPNO 7.08 (kursuje w D)
5.31	E-2	KOŹMIN Wlkp. 5.52 KROTOSZYN 6.08 (na odcinku Jarocin - Krotoszyn kursuje oprócz 25.XII, 01.I i 04.IV)
5.52	1-2 B	ŚRODA Wlkp. 6.26 POZNAŃ Gł. 7.05 (na odcinku Zduńska Wola - Ostrów Wlkp. kursuje oprócz 7 oraz 25.XII, 26.XII, 01.I, 05.IV i 03.V)
6.00	E-2	WRZEŚNIA 6.55 GNIEZNO 7.29 (kursuje w D)
6.13	1-2 E	PLESZEW 6.31 OSTRÓW Wlkp. 6.49 CZĘSTOCHOWA 9.38 (pociąg kursuje w C oprócz 25.XII i 04.IV)
6.17	E-2	KOŹMIN Wlkp. 6.38 KROTOSZYN 6.54 (pociąg kursuje w D)
6.18	H	POZNAŃ Gł. 7.25 SZCZECIN Gł. 10.29 (kursuje 20 - 25.XII, 28.XII do 01.I, 03.I i 04.IV)
6.45	1-2 RK	PLESZEW 7.02 OSTRÓW Wlkp. 7.22 KATOWICE 10.37 KRAKÓW Gł. 12.05 (kursuje oprócz 25.XII i 04.IV)
7.00	E-2	PLESZEW 7.20 OSTRÓW Wlkp. 7.45 (pociąg kursuje w D)
7.40	2 B	PLESZEW 8.00 OSTRÓW Wlkp. 8.25 (kursuje oprócz 25.XII, 26.XII, 01.I, 04.IV i 05.V)
7.42	1-2	ŚRODA Wlkp. 8.17 POZNAŃ Gł. 8.57
7.46	E-2	WRZEŚNIA 8.39 GNIEZNO 9.09 (na odcinku Jarocin - Gniezno pociąg kursuje w C)
7.50	E-2	KOŹMIN Wlkp. 8.11 KROTOSZYN 8.27 (pociąg kursuje w C)
8.20	E 1-2	PLESZEW 8.36 OSTRÓW Wlkp. 8.54 ŁÓDŹ KALISKA 11.01
8.27	2	GOSTYŃ 9.25 LESZNO 10.16 (pociąg kursuje w C)
8.37	E-2	ŚRODA Wlkp. 9.10 POZNAŃ Gł. 9.47 (pociąg kursuje do 23.VI, 01.IX - 23.XII, 04 - 22.I i od 08.II kursuje w D)
9.00	1-2 BK	ŚRODA Wlkp. 9.28 POZNAŃ Gł. 10.00 SZCZECIN Gł. 13.33 (do Szczecina codziennie, oprócz 25.XII i 04.IV, do Świnoujścia od 20.VI do 30.VIII)
9.13	1-2 B	PLESZEW 9.33 OSTRÓW Wlkp. 9.58 KĘPNO 10.56
10.47	1-2 K	ŚRODA Wlkp. 11.15 POZNAŃ Gł. 11.45
10.47	E-2	WRZEŚNIA 11.40 GNIEZNO 12.10 (pociąg kursuje w C oprócz 01.XI, 25.XII, 01.I i 04.IV)
11.05	E 1-2	PLESZEW 11.22 OSTRÓW Wlkp. 11.40 KLUCZBORK 12.51 KATOWICE 14.52 (kursuje oprócz 25.XII i 04.IV)
11.35	1-2	PLESZEW 11.55 OSTRÓW Wlkp. 12.21 KĘPNO 13.11 (pociąg kursuje w C)
11.35	1-2	ŚRODA Wlkp. 12.10 POZNAŃ Gł. 12.50
11.50	1-2	WRZEŚNIA 12.27 GNIEZNO 12.53 GDYNIA 17.05 (kursuje od 27.VI do 31.VIII, 01.X - 03.XI, 20 - 24.XII, 27 - 30.XII, 01 - 03.I, 24.I - 08.II, 05.IV i 01 - 04.V na odcinku Wrocław - Jelenia Góra jako osobowy)

GODZINA ODJAZDU	UWAGI	PRZYJAZDY DO STACJI POŚREDNICH I KOŃCOWYCH
13.41	1-2	PLESZEW 14.01 OSTRÓW Wlkp. 14.26 KĘPNO 15.24 (pociąg kursuje oprócz 25.XII i 04.IV)
14.18	2	GOSTYŃ 15.17 LESZNO 16.15
14.20	E-2	WRZEŚNIA 15.13 GNIEZNO 15.51 (pociąg kursuje w D oraz 01.XI)
14.25	E-2	KOŹMIN Wlkp. 14.46 KROTOSZYN 15.02
15.31	1-2 B	ŚRODA Wlkp. 16.07 POZNAŃ Gł. 16.45 (kursuje oprócz 25.XII i 04.IV)
15.51	1-2	PLESZEW 16.12 OSTRÓW Wlkp. 16.37
16.26	1-2 K	PLESZEW 16.43 OSTRÓW Wlkp. 17.02 KATOWICE 20.20
16.30	E-2	KOŹMIN Wlkp. 16.52 KROTOSZYN 17.08
17.00	1-2	KOŹMIN Wlkp. 17.19 KROTOSZYN 17.32 WROCŁAW 19.06 JELENIA GÓRA 22.15 (kursuje od 26.VI do 30.VIII, 30.X - 02.XI, 19 - 24.XII, 26 - 30.XII, 01.I, 02.I, 23.I - 07.II, 02.IV i 30.IV - 03.V na odcinku Wrocław - Jelenia Góra jako osobowy)
17.00	1-2	PLESZEW 17.21 OSTRÓW Wlkp. 17.47
17.21	E-2	WRZEŚNIA 18.15 GNIEZNO 18.45 (kursuje do 25.VI, 31.VIII - 29.X, 03.XI - 18.XII, 24.XII, 25.XII, 31.XII, 03 - 22.I, 08.II - 01.IV i 03 - 29.IV i od 04.V)
17.27	1-2	ŚRODA Wlkp. 18.01 POZNAŃ Gł. 18.37
17.30	E-2	WRZEŚNIA 18.24 GNIEZNO 18.53 (kursuje od 26.VI do 30.VIII, 30.X - 02.XI, 19 - 23.XII, 26 - 30.XII, 01.I, 02.I, 23.I - 07.II, 02.IV i 30.IV - 03.V)
18.06	E 1-2 K	ŚRODA Wlkp. 18.34 POZNAŃ Gł. 19.05
18.08	1-2 BK	PLESZEW 18.25 OSTRÓW Wlkp. 18.46 ŁÓDŹ KALISKA 21.10 (ze Szczecina codziennie oprócz 25.XII i 04.IV, ze Świnoujścia od 21.VI do 31.VIII)
18.10	1-2	KOŹMIN Wlkp. 18.29 KROTOSZYN 18.45 (pociąg kursuje do 23.VI, 01.IX - 23.XII, 04 - 22.I i od 08.II kursuje w D)
18.10	2	GOSTYŃ 19.09 LESZNO 20.00
19.45	E 1-2	ŚRODA Wlkp. 20.13 POZNAŃ Gł. 20.46 (pociąg kursuje oprócz 25.XII i 04.IV)
19.50	E-2	WRZEŚNIA 20.44 GNIEZNO 21.18
19.57	E 1-2	ŚRODA Wlkp. 20.25 POZNAŃ Gł. 20.55 (pociąg kursuje w C oprócz 25.XII i 04.IV)
20.26	1-2	ŚRODA Wlkp. 21.02 POZNAŃ Gł. 21.45
20.30	2	GOSTYŃ 21.29 (kursuje oprócz 24.XII, 31.XII i 03.IV)
20.32	E-2	PLESZEW 20.53 OSTRÓW Wlkp. 21.18 (kursuje oprócz 6 oraz 24.XII, 25.XII, 31.XII, 04.IV i 02.V)
21.23	1-2 RK	ŚRODA Wlkp. 21.51 POZNAŃ Gł. 22.25 (kursuje oprócz 25.XII i 04.IV)
21.40	1-2 B	PLESZEW 22.00 OSTRÓW Wlkp. 22.25
21.45	E-2	ŚRODA Wlkp. 22.19 POZNAŃ Gł. 22.55 (na odcinku Ostrów Wlkp. - Poznań kursuje oprócz 24.XII, 25.XII, 31.XII, 03.IV i 04.IV)
22.17	1-2 BK	PLESZEW 22.36 OSTRÓW Wlkp. 22.56 KRAKÓW Gł. 4.06 PRZEMYŚL 8.27
22.36	1-2 K	PLESZEW 22.53 OSTRÓW Wlkp. 23.13 KRAKÓW Gł. 4.44 ZAKOPANE 7.48 (kursuje oprócz 24/25.XII, 25/26.XII i 04/05.IV)
22.45	E-2	KOŹMIN Wlkp. 23.06 KROTOSZYN 23.22 (kursuje oprócz 24.XII, 31.XII i 03.IV)
22.46	E-2	WRZEŚNIA 23.40 (kursuje codziennie oprócz 24 i 31.XII i 03.IV)
22.49	H	ZAKOPANE 9.10 (kursuje od 18/19 - 23/24.XII, 26/27 - 30/31.XII, 01/02.I i 02/03.I)

KOLEJOWA KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA

GODZINA ODJAZDU	PERON	PRZYJAZDY DO STACJI POŚREDNICH I KOŃCOWYCH
4.15	3	ŚREM 5.45
8.00	3	ŚREM 9.30 (kursuje w C, a w okresie 21.08.98 do 31.08.98 codziennie)
12.15	3	ŚREM 13.45
15.50	3	ŚREM 17.20 CZEMPIŃ 17.55
20.30	3	ŚREM 22.00

OBJAŚNIENIA ZNAKÓW I SKRÓTÓW

Kolor czerwony oznacza pociąg pośpieszny	H - osób niepełnosprawnych na wózkach inwalidzkich
Kolor czarny oznacza pociąg osobowy	H - pociąg hotelowy
R - pociąg objęty częściową rezerwacją miejsc	C - pociąg kursuje w soboty, niedziele i święta
B - pociąg prowadzi wagon bagażowy	D - pociąg kursuje w dni robocze oprócz sobót
E - pociąg zestawiony z elektrycznych zespołów trakcyjnych	1-2 - pociąg zestawiony z wagonów 1 i 2 klasy
K - pociąg przewozi przesyłki kurierskie za opłatą	1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 - pociąg kursuje w niektóre dni tygodnia (poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki, soboty lub niedziele)
N - pociąg prowadzi wagon przystosowany do przelazdu	